

# Dokumentacja

## MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W POLSCE W ŚWIETLE DOKUMENTÓW I PUBLICYSTYKI \*

### MEMORANDUM CENTRALNEJ RADY TOWARZYSTW NIEMIECKICH W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ \*\*

My, Niemcy, żyjący na terenach położonych na wschód od Odry i Nysy, pragniemy pozostać w naszej Ojczyźnie i być pomocnymi w odbudowie gospodarki oraz przyczynić się do podniesienia poziomu ochrony środowiska. Pragniemy żyć tutaj bez strachu, miłować nasze strony ojczyste tak, jak było to w przeszłości. Pragniemy jednak mieć pewność, że będziemy mogli tu żyć jako Niemcy, również w przyszłości.

Rada Centralna widzi konieczność dalszej intensyfikacji polsko-niemieckiej współpracy i porozumienia we wszystkich obszarach życia społecznego, politycznego i gospodarczego w powiązaniu z budową „wspólnego europejskiego domu”. Podstawą do realizacji powyższych celów są dla nas: wspólne polsko-niemieckie oświadczenie z 14 listopada 1989 r., Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka i Obywatela z 19 grudnia 1966 r. i Porozumienia KBWE wraz z dokumentem kopenhaskim z czerwca 1990 r.

Rada Centralna widzi obecnie przede wszystkim konieczność zabezpieczenia praw ludzkich i grupowych dla Niemców w Polsce w postaci niemiecko-polskiego układu.

Przede wszystkim domagamy się:

1. Sformułowania i gwarancji statusu niemieckiej grupy narodowej;
2. Własnych podstawowych praw państwowych i praw wyróżniających niemiecką grupę narodową spośród ogółu mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej;
3. Prawa jednostki do określenia własnej przynależności grupowej;
4. Prawa do Ojczyzny nie tylko dla jednostki, ale również dla całej grupy narodowej;
5. Urzeczywistnienia prawa do Ojczyzny, również dla tych spośród Niemców, którzy na skutek prześladowań i wygnania musieli ją opuścić;
6. Prawa do samorządu w obszarach kultury, mowy, religii, jak również w kwestiach gospodarczych, fiskalnych i społecznych;
7. Zakazu asymilacji, nie tylko w formie bezpośredniej, ale również w formie pośredniej w drodze przedsięwzięć gospodarczych, kulturalnych, administracyjnych, społecznych i innych;
8. Prawa do tworzenia własnych partii lub określonego udziału już w istniejących;
9. Zabezpieczenia własnego przedstawicielstwa parlamentarnego i samorządowego, jak również dostępu do wszystkich funkcji publicznych;

\* Zachowano oryginalne brzmienie dokumentów i przedruków z prasy.

\*\* „Gazeta Opolska” z 8-14 XI 1990.

10. Stałego włączania organów Rady Centralnej do wszystkich rokowań polsko-niemieckich w sprawach bezpośrednio dotyczących interesów tej grupy narodowej;
11. Finansowego wsparcia ze strony Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec w zakresie kultury, pielęgnowania języka ojczystego, działań socjalnych i gospodarczych;
12. Udziału w zwalczaniu zanieczyszczania środowiska, zwłaszcza na obszarach przemysłowych, zgodnie z najlepszą wiedzą i w interesie wszystkich zamieszkałych tu ludzi;
13. Stałego włączania niemieckiej grupy narodowej w Polsce we współpracę regionalną pomiędzy Polską a RFN, zwłaszcza w zakresie obszarów na wschód od Odry i Nysy;
14. Nieograniczania współpracy pomiędzy organizacjami Niemców w Polsce i organizacjami wypędzonych w RFN;
15. Żadnych ograniczeń konstytucyjnych i prawnych w RFN odnoszących się do przyjęcia Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy, którzy zapragną opuścić dotychczasową Ojczyznę;
16. Zabezpieczenia prawa do niemieckiej przynależności państwowej oraz zachowania praw ochrony i opieki przez władze Republiki Federalnej Niemiec.

RADA NACZELNA  
STOWARZYSZEŃ NIEMIECKICH  
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Katowice

Datum: 11.10.1990

MEMORIAŁ  
RADY NACZELNEJ STOWARZYSZEŃ NIEMIECKICH  
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Po załamaniu się systemu komunistycznego Europa znalazła się w historycznym, przełomowym okresie. Dobięł końca czas zimnej wojny, czego wyrazem są procesy demokratyzacji w całej Wschodniej Europie oraz zjednoczenie Niemiec. Perspektywa wspólnej Europy opartej na partnerstwie, dobrosąsiedzkich stosunkach i wspólnocie interesów staje się coraz bardziej realna.

Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w R.P. działając w imieniu wszystkich osób niemieckiego pochodzenia zrzeszonych w istniejących stowarzyszeniach wychodzi z założenia, że w stosunkach Niemiecko-Polskich nastąpi obecnie czas pojednania, doskonałej współpracy i partnerstwa w budowaniu wspólnego Europejskiego Domu: Europy regionów bez granic.

Tylko w takich warunkach widzimy, jako niemiecka mniejszość, możliwość konstruktywnej działalności w charakterze naturalnego „pomostu” między tymi dwoma wielkimi Narodami i pozostać w swoich stronach rodzinnych.

Czujemy się szczególnie powołani do pracy na rzecz zjednoczenia Europy; predysponują nas do tego: nasza dwukulturowość, dwujęzyczność, tradycje tole-

rancji narodowej i religijnej oraz dogłębne zrozumienie spraw polskich i niemieckich.

Dołóżmy starań, aby włączyć się do skutecznego rozwiązania problemów nurtujących całą społeczność na terenach, na których zamieszkuje ludność niemieckiego pochodzenia.

Jako najważniejsze i najpilniejsze zadanie Rada Naczelna widzi dzieło ratowania Górnego Śląska przed jego cywilizacyjną zapaścią — a więc jego degradacją ekologiczną, zdrowotną, gospodarczą, kulturalno-oświatową i socjalną. Dzieło to leży we wspólnym interesie ludności polskiego i niemieckiego pochodzenia oraz innych grup etnicznych. Zamierzamy to osiągnąć w harmonijnej współpracy ze swoimi polskimi partnerami. W najbliższym czasie zwrócimy się do Rządu Niemieckiego z prośbą o zniesienie obowiązujących wiz dla obywateli polskich.

Realizacja tych oraz innych zamierzeń wymaga aktywnego poparcia tak moralnego, jak też materialnego, a także spełnienia podstawowych warunków — które pozwolą na trwanie i dalszy rozwój — ze strony rządów: niemieckiego i polskiego.

Ze strony Rządu Niemieckiego oczekujemy stworzenia odpowiednich warunków w dwóch strefach:

- 1) bytowej,
- 2) kulturowej.

Ad 1) W sferze bytowej oczekivalibyśmy:

- Wielorakiej skutecznej pomocy w dziedzinie restrukturyzacji przestarzałego przemysłu górnośląskiego na wzór restrukturyzacji Zagłębia Ruhry;
- Utworzenia Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach dla inicjowania działalności gospodarczej i przemysłowej, szczególnie w sferach: produkcji rynkowej, rzemiosła, handlu i usług w kooperacji z partnerami w Niemczech;
- Utworzenia Izby d/s Rolnictwa i Produkcji Środków Spożywczych w Opolu;
- Utworzenia filii banku niemieckiego (bądź banków) zajmujących się transferami dewizowymi, jak również finansowaniem działalności gospodarczej (kredytowanie) podejmowanej przez osoby, instytucje i środowiska niemieckie w Polsce;
- Utworzenia Niemieckiego Towarzystwa Gospodarczego — (*Oberschlesische Wirtschaftsgemeinschaft*);
- Stworzenia przez rząd ogólnoniemiecki warunków podejmowania pracy w Niemczech przez osoby pochodzenia niemieckiego rekomendowane przez *Zentralrat*. Na początku winien to być limit co najmniej 10 000 osób. W późniejszym terminie liczebność nie może być limitowana;
- Stworzenia biur pośrednictwa pracy w Berlinie i Bonn, jak również w województwie katowickim i opolskim celem wyeliminowania przypadkowości i pracy „na czarno”, jak również zagwarantowania zainteresowanym stosownej ochrony prawnej i socjalnej.

Prosimy o pomoc Rządu Niemieckiego w zorganizowaniu sprawnego systemu opieki społecznej na terenach zamieszkałych przez mniejszość niemiecką, w tym szczególnie dla osób w wieku starszym. (Na bazie dobre działającej organizacji charytatywnej — Górnośląskie Towarzystwo Charytatywne, a ze strony niemieckiej jako koordynator — *LAZARUS, HILFSWERK*) w Köln—Würth.

Ad 2) Mniejszość niemiecka aktywnie zadba o rozwój swojej kultury, sztuki, szkolnictwa, instytucji społecznych i gospodarczych oraz opieki zdrowotnej i socjalnej w regionach, w których zamieszkuje.

Dla stworzenia przesłanek dobrego samopoczucia, niezbędne wydają się następujące działania:

- Powołanie gimnazjów niemieckojęzycznych w większych miastach, na początku w Katowicach, Chorzowie i Opolu oraz zagwarantowanie owym szkołom odpowiedniej pomocy materialnej i dydaktycznej;
- Utworzenie na wyższych uczelniach śląskich fakultetów germanistycznych, jak również specjalistycznych instytutów literatury itp.;
- Utworzenie sieci szkół podstawowych — niemieckojęzycznych;
- Utworzenie przedszkoli niemieckich;
- Utworzenie sieci klubów prowadzących działalność środowiskową;
- Rozwijanie i kultywowanie niemieckojęzycznego folkloru śląskiego i stworzenie przesłanek wymiany z ośrodkami niemieckimi (do festiwalu włącznie);
- Rozwijanie czytelnictwa przez sieć bibliotek.

Nieodzownym elementem sfery oddziaływania kulturalnego na zainteresowane środowiska są środki społecznego przekazu.

W tej materii niezbędnym wydaje się:

- Utworzenie pisma polsko-niemieckojęzycznego, adresowanego zarówno do mniejszości, jak i całego społeczeństwa polskiego, czy śląskiego, celem wyeliminowania podejrzeń o separowanie się;
- Utworzenie biuletynu informacyjnego oraz własnego wydawnictwa, a z czasem własnego pisma niemieckojęzycznego poświęconego sprawom organizacyjnym mniejszości niemieckiej;
- Uruchomienie niemieckojęzycznych audycji zarówno w telewizji, jak i radiu Katowic i Opolu, w najbliższej przyszłości uruchomienie własnych niemieckojęzycznych stacji radiowych i telewizyjnych.

Od Rządu Polskiego oczekujemy i prosimy o spełnienie następujących postulatów:

- Prawnego uregulowania możliwości powrotu do Polski jej byłych obywateli pochodzenia niemieckiego wraz z możliwością nabywania przez nich ziem i nieruchomości;
- Państwowoprawnego uznania praw grup narodowości niemieckiej do uczestnictwa w dobrach własnej kultury i oświaty, a także religii i języka oraz własnych dóbr kulturalnych i narodowych;
- Uznania prawa do własnego samorządu w sprawach kultury, oświaty, religii i języka;
- Stworzenia prawnych możliwości powołania własnych partii politycznych o charakterze narodowościowym;
- Zagwarantowania reprezentacji niemieckiej grupie narodowościowej w Parlamencie i w lokalnych organach samorządowych na obszarach zamieszkałych przez skupiska obywateli niemieckiego pochodzenia;
- Wprowadzenia w skupiskach ludności pochodzenia niemieckiego dwujęzycznych nazw miejscowości i innych terminów geograficznych oraz wprowadzenia języka niemieckiego jako drugiego urzędowego;
- Prosić będziemy o przywrócenie własności prywatnej utraconej przez osoby pochodzenia niemieckiego na terenach II Rzeczypospolitej na mocy Dekretu z dnia 22.10.1947 r.;
- Umożliwienia bezpłatnego korzystania z obiektów komunalnych i publicznych obiektów kulturalno-oświatowych oraz stowarzyszeń niemieckich grup narodowościowych;
- Stworzenia możliwości do powrotu — w trybie administracyjnym — do brzmienia i pisowni imion i nazwisk rodowych bez wchodzenia na drogę sądową i bezpłatnie;
- Przyznania częściowości (kanału) do nadawania własnych programów tele-

wizyjnych i radiowych w miastach: Katowice, Opole, Olsztyn, Gdańsk, Wrocław;

- Akceptowania inicjatywy Rady Naczelnej Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej powołania fundacji wspierającej rozwój kulturalny, oświatowy, gospodarczy itp.

Rada Naczelna pragnie podkreślić, iż będzie dążyć do tego, aby we wszystkich sprawach, które dotyczą Mniejszości Niemieckiej mogła artykułować swoje stanowisko.

Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej uważa za niezbędne zwrócenie się do rządów — Niemieckiego i Polskiego w sprawie uznania podwójnego obywatelstwa osób niemieckiego pochodzenia urodzonych i mieszkających w Polsce, a także uznania prawa do swobodnego wyboru przez nich miejsca zamieszkania.

Rada Naczelna i cała społeczność niemiecka w Polsce oczekuje od Rządu Niemieckiego udzielenia jej gwarancji na swobodne przesiedlanie się w każdym czasie do Niemiec.

Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się z apelem do Rządów: Rzeczypospolitej Polskiej i Niemieckiej o otwarcie konsulatu niemieckiego w Katowicach. Na terenie województwa katowickiego zamieszkuje 4 miliony osób, z czego ponad 2 miliony posiada rodziny lub krewnych w Niemczech. Na terenie Katowic w czasie II Rzeczypospolitej działał konsulat niemiecki i byłby to również powrót do tradycji.

Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej wyraża chęć współpracy w dziele przewyższania uprzedzeń narodowościowych pomiędzy Polakami i Niemcami oraz w organizacji kształcenia politycznego z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, *Bundeszentrale für Politische Bildung* oraz Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Kolonii i Ambasadą Niemiecką w Warszawie.

Prezydium

Rady Naczelnej Stowarzyszeń Niemieckich  
w Rzeczypospolitej Polskiej

TOWARZYSTWO SPOŁECZNO-  
-KULTURALNE MNIEJSZOŚCI  
NIEMIECKIEJ NA ŚLĄSKU  
OPOLSKIM

Gogolin, dnia 11.10.1990 r

PAN STEFAN STARCZEWSKI  
WICEMINISTER KULTURY I SZTUKI  
WARSZAWA

Wobec znacznego ograniczenia czasu naszego spotkania w dniu 9.10.1990 r. w Urzędzie Wojewódzkim oraz niespodziewanej i niezgodnionej zmiany jego przebiegu w stosunku do uprzednio dokonanych uzgodnień zgłaszamy uzupełniający pakiet spraw, które zamierzaliśmy Panu Ministrowi przedstawić.

Resort Pana Ministra, jak nam wiadomo, jako jedyny zajmuje się bezpośrednio problemami mniejszości narodowych. Zatem zakres poruszonych przez nas problemów musi przekraczać ramy wąsko pojętej kultury i sztuki. Wiąże się z tym nasza prośba o ewentualne przekazanie naszego stanowiska kompetentnym urzędem, jeśli wykraczają poza zakres działania Pańskiego resortu.

Poniżej przedstawiamy nasze pozostałe oczekiwania i problemy, które nie były w wystarczającym stopniu omówione w toku spotkania.

### I. Kultura, oświata i polityka społeczna

- a) Zamierzamy zorganizować 5 regionalnych domów kultury, 30 gminnych oraz około 100 miejskich i wiejskich ośrodków kultury. Dostęp do tych obiektów będzie zagwarantowany wszystkim ludziom z kraju i z zagranicy.
- b) Wnioskujemy o przyznanie nam prawa do systematycznego dostępu do środków masowego przekazu, zwłaszcza lokalnych.
- c) Proponujemy zorganizowanie lokalnego opolskiego ośrodka telewizyjnego, który służyłby wszystkim grupom etnicznym naszej ziemi opolskiej. Jesteśmy gotowi do współdziałania przy jego organizacji i starań o środki finansowe.
- d) Zamierzamy starać się o wydawanie własnej gazety będącej organem Towarzystwa.
- e) W zakresie polityki społecznej oczekujemy na pełną realizację deklaracji konferencji KBWE w zakresie dotyczącym praw mniejszości etnicznych. Mamy pytanie — czy w obecnej sytuacji istnieją istotne ograniczenia w zakresie możliwości realizacji niektórych praw w odniesieniu do mniejszości niemieckiej w Polsce.
- f) Oczekujemy pełnej realizacji zasady „nic o nas bez nas” również w odniesieniu do mniejszości niemieckiej. Pragniemy być obecni przy wszystkich pertraktacjach i rokowaniach dotyczących naszych spraw.
- g) Nawiązując do rozwiązań stosowanych w Europie w odniesieniu do różnych mniejszości narodowych, proponujemy powołanie Komisji Wspólnej do rozwiązania w sposób wiążący wszystkich kwestii spornych w zakresie spraw dotyczących naszej mniejszości.
- h) Oczekujemy od środków masowego przekazu, aby w sposób uczciwy i możliwie często, na obecnym etapie naszych przemian, informowała społeczność polską o naszych niezwykłych prawach do życia na tych ziemiach i do kultywowania naszych tradycji oraz używania naszej mowy ojczystej.
- i) Oczekujemy na równoprawny dostęp do lokali komunalnych w celu wykorzystania ich dla potrzeb naszych kół.
- j) Oczekujemy możliwości uzyskania w miarę proporcjonalnej reprezentacji naszej mniejszości w Sejmie i Senacie.
- k) Oczekujemy prawa powrotu naszych rodaków na nasze tereny i zapewnienia im wszystkich praw obywatelskich.

### II. Infrastruktura i rozwój regionu opolskiego

- a) Kluczem do rozwoju społecznego i gospodarczego naszego regionu jest generalne rozwiązanie telekomunikacji, tj. na poziomie mass mediów w bardzo szerokim ujęciu oraz komunikacji indywidualnej (telefony, telexy, telefaxy i inne).
- b) Oczekujemy istotnego poprawienia funkcjonowania służby zdrowia w naszym

regionie. Konieczne jest pilne uruchomienie nieczynnych szpitali rejonowych w Strzelcach Opolskich, Krapkowicach i Głogówku.

c) Oczekujemy przyznania władzom wojewódzkim prawa do prowadzenia regionalnej polityki gospodarczej.

Konieczne jest stworzenie warunków do pełnego podejmowania decyzji o przedsięwzięciach z udziałem kapitału zagranicznego na szczeblu wojewódzkim.

### III. Problemy organizacyjne

a) Rozważamy możliwość podjęcia działań zmierzających do dopasowania statutu naszego Towarzystwa do znacznie zmienionych warunków społeczno-politycznych w porównaniu z okresem rejestracji Towarzystwa.

b) Przyjmując z głębokim zadowoleniem informację Pana Ministra o możliwości udzielenia nam pomocy finansowej dla wsparcia działalności kulturalnej naszego Towarzystwa, prosimy o dodatkowe poinformowanie:

— o wysokości kwoty wchodzącej w rachubę,

— o źródłach finansowania (pochodzenie środków).

Finansowanie niektórych naszych potrzeb nie może prowadzić do wywołania niezadowolenia innych grup społecznych w naszym regionie. W skrajnym przypadku jesteśmy gotowi wtedy zrezygnować z korzystania z proponowanej pomocy, zdając sobie sprawę z trudnej sytuacji ogólnej państwa.

c) Po udostępnieniu informacji o wysokości kwoty dofinansowania przedstawimy wykaz zadań rzeczowych z naszego programu do finansowania z dotacji Pańskiego resortu.

Na koniec chcemy jeszcze raz podziękować Panu Ministrowi za zainteresowanie się nami, wierząc mocno, że takich spotkań będzie jeszcze wiele.

Prosimy niniejsze pismo dołączyć jako załącznik do protokołu z naszego spotkania w dniu 9.10.1990 r.

Przewodniczący Zarządu

(—) Johann Kroll

### WYSTĄPIENIE DIETMARA A. BREHMERA — GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO CHARYTATYWNE KATOWICE — NA KONFERENCJI PT. „ZJEDNOCZENIE NIEMIEC — SZANSA CZY ZAGROŻENIE”.

Institut Zachodni Poznań 22 - 23 listopada 1990 r.

Refleksje, którymi chciałbym się z Państwem podzielić stanowią sumę przemyśleń, sugestii, uwag i poczynań grona górnośląskich — niemieckiego pochodzenia — intelektualistów.

Ośrodkiem skupienia tej grupy jest Górnośląskie Towarzystwo Charytatywne w Katowicach, które dało rodowód wielu inicjatywom mniejszości niemieckiej.

To właśnie z tego ośrodka wywodzi się bezpośrednio Rada Naczelna Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziełem tej grupy było między innymi wypracowanie następujących dokumentów tego ruchu:

1. Deklaracji o podstawach działania mniejszości niemieckiej w Polsce.
2. Tez i katalogu propozycji dla Rządów Polskiego i Niemieckiego w sprawie egzystencji mniejszości niemieckiej w Polsce, które Rada Naczelna miała zaszczyt wręczyć Panom Ministrom Spraw Zagranicznych Niemiec i Polski — Genscherowi i Skubiszewskiemu.

Szanowni zebrani.

Grupa ta, o czym chciałem Państwa poinformować jako pierwszych, utworzyła także nową programową i organizacyjną formę — Niemiecka Wspólnota Robocza — „Pojednanie i Przyszłość”.

Nieprzypadkowo zdecydowaliśmy się na przyjęcie tej nazwy — *Deutsche Arbeitsgemeinschaft. Versöhnung und Zukunft in der Republik Polen*. Naszym zadaniem nie jest bowiem spoglądanie wstecz. W tym programie mieści się pozbawiona emocji racjonalna ocena rzeczywistości europejskiej.

Na tej ocenie budujemy nasz program przyszłości i nadziei. Jest to program nakierowany na tworzenie więzi międzyludzkich między Polakami i Niemcami — między obywatelami Europy.

Jesteśmy w związku z tym za idącym daleko odformalizowaniem kontaktów między ludźmi, aby mogli mówić własnym głosem, zachowując własną tożsamość.

Żywimy przekonanie, że w tym samym duchu działają i działać będą polityki zagraniczne — polska i niemiecka.

Opieramy się na następujących podstawowych założeniach:

1. Perspektywie wspólnej Europy opartej na partnerstwie, dobrosąsiedzkich stosunkach i wspólnocie interesów.

2. W stosunkach niemiecko-polskich nastąpi obecnie epoka pojednania, przykładowej współpracy. W tych warunkach mniejszość niemiecka stanowić będzie naturalny pomost pomiędzy tymi dwoma narodami.

3. Obywatelom niemieckiego pochodzenia zostaną przyznane i zagwarantowane odpowiednie prawa mniejszościowe.

W naszej katowickiej deklaracji z 3 września 1990 r. podkreślamy również pragnienie czynnego włączenia się w dzieło ratowania Górnego Śląska przed jego cywilizacyjną zapaścią, a więc jego degradacją ekologiczną, zdrowotną, gospodarczą, kulturalno-oświatową i socjalną. Dzieło to leży we wspólnym interesie ludności polskiego i niemieckiego pochodzenia. Zamierzamy to osiągnąć w harmonijnej współpracy ze swoimi polskimi partnerami.

Aspekt ten jest bardzo ważny, zwłaszcza dziś, gdy wszelkie konflikty narodowościowe ulegają niebezpiecznym zaognieniom z przyczyn ekonomicznych. Uwzględniając to trzeba przestrzec, że byłoby wielkim błędem, gdyby ewentualne niemieckie zaangażowanie ekonomiczne na Górnym Śląsku wychodziło na dobre tylko jednej grupie, a nie na dobro całemu regionowi.

W tym duchu opracowane były propozycje, które z ramienia Rady Naczelnej Stowarzyszeń Niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej miałem zaszczyt wręczyć przedstawicielom rządów polskiego i niemieckiego w połowie października bieżącego roku. Mieliśmy wówczas jako Prezydium Rady Naczelnej okazję wysłuchać wstępnych rzeczowych i konstruktywnych uwag obydwu Wysokich Stron.

Niemieckia Wspólnota Robocza — „Pojednanie i Przyszłość” przygotowała projekty, które mogą być już zrealizowane w najbliższej przyszłości:

1. Reaktywowanie byłego niemieckiego *Eichendorfgymnasium* w Chorzowie, gdzie uczniowie zdobywaliby polską i niemiecką maturę równocześnie.

2. Zorganizowanie w wybranych szkołach regionu wielkoprzemysłowej regularnej nauki języka niemieckiego, a także przykładowej szkoły podstawowej z językami polskim i niemieckim.



3. Zorganizowanie kilku na początek przedszkoli niemieckojęzycznych.
4. Podjęcie opieki nad niemieckimi pomnikami kultury w Polsce — architekturą, bibliotekami, archiwaliami, niemieckimi grobami.
5. Zorganizowanie sprawnej opieki socjalno-charytatywnej na całym Górnym Śląsku, w tym zorganizowanie szkolenia specjalistów z zakresu opieki społecznej.
6. Zajęcie się promocją literatury związanej tematycznie ze Śląskiem — w obydwu krajach i w obydwu językach.

W tym miejscu chciałbym krótko skomentować aktualną sytuację w ruchu mniejszości niemieckiej. Moim zdaniem opinie co do zbyt daleko idącej atomizacji ruchu mniejszości niemieckiej są bezzasadne.

To, co nastąpiło jest formą naturalnej ewolucji. Mówić tu trzeba o różnorodności i tego pragnie, jak sądzę, nie tylko zdecydowana większość obywateli niemieckiego pochodzenia, ale i wielu czołowych działaczy naszego ruchu.

Różnorodność ta jest zjawiskiem pozytywnym, świadczącym o bogactwie i potencjalnych możliwościach kreatywnych ruchu mniejszości niemieckiej.

Nasz ruch jest rezultatem naturalnego zjawiska wypełniania próżni intelektualnej i politycznej. Ruch ten wychodzi naprzeciw autentycznym i elementarnym potrzebom kształtowania tożsamości nie tylko narodowej, ale także kulturowej, cywilizacyjnej i politycznej.

Odnosi się to zarówno do szerokiego ogółu naszej społeczności, jak i do inteligencji.

To zjawisko skupienia się grupy intelektualnej wokół owego programu należy oceniać niezwykle pozytywnie z uwagi na fakt szczupłości górnośląskiej inteligencji humanistycznej.

Tak więc kierując się ku pojednaniu i przyszłości powinniśmy jeszcze lepiej zrozumieć przeszłość — jej różnorodne aspekty.

Za nami morze krzywd — i to nie tylko po jednej stronie.

Przez to morze — przez tę głęboką wodę — musimy umieć przejść, być może tak, jak zrobił to ON 2000 lat temu.

#### WYSTĄPIENIE HELMUTA PAŹDZIORA, RADNEGO SEJMIKU SAMORZĄDOWEGO WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO W DNIU 29 STYCZNIA 1991 R., W IMIENIU TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO MNIJSZOŚCI NIEMIECKIEJ NT. SYTUACJI MNIJSZOŚCI NIEMIECKIEJ NA OPOLSZCZYŹNIE \*

Odzyskanie wolności obywatelskiej i politycznej w Polsce w ubiegłym roku, w wyniku walki politycznej „Solidarność”, umożliwiło wyartykułowanie swojej tożsamości różnym grupom społecznym naszego województwa.

Od wielu pokoleń, od stuleci, żyli na ziemi opolskiej nasi przodkowie związani z kulturą niemiecką jako obywatele państw niemieckich graniczących z ziemiami polskimi.

Trzy kultury kształtowały oblicze ziemi opolskiej — niemiecka — polska i morawska, przenikając się wzajemnie. Przez wieki na ziemi żyli obok siebie ludzie w zgodzie i pokoju związani z tymi kulturami. Wielkie wstrząsy społeczne wywołane przez *Kulturkampf* Bismarcka, powstania śląskie, okres faszyzmu i drugą

\* „Wiadomości Górnośląskie” z 16 - 28 II 1991.

wojną światową wraz z jej następstwami miały swoje źródła poza Opolszczyzną i głęboko godziły w tradycyjne wartości kulturowe tej ziemi.

Społeczeństwo śląskie płaciło koszty tych zdarzeń. Historia najnowsza nie zmieniła tej reguły. Powrót do źródeł swej tożsamości kulturowej, możliwy w wyniku odzyskania przez Polskę prawdziwej wolności, oznaczał dla istotnej części społeczności autochtonicznej możliwość podkreślenia swoich związków z narodowością niemiecką. W lutym 1990 r. zarejestrowano w Opolu — po wielu trudnościach — Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej z siedzibą w Gogolinie. Początki zorganizowanej działalności sięgają 1980 r., równoległe do roku „Solidarności”, która stanowiła inspirację dla tego ruchu.

Cele statutowe ruchu obejmują:

- rozwój kultury i języka z pełnym, tradycyjnym poszanowaniem innych kultur,
- odbudowę tradycyjnych chrześcijańskich więzi społecznych, jakie panowały na tej ziemi między różnymi grupami narodowościowymi,
- odrodzenie gospodarcze ziemi opolskiej w oparciu o śląski etos pracy jako podstawowej wartości społecznej obok religii.

W województwie opolskim towarzystwo grupuje około 150 tys. zarejestrowanych członków zorganizowanych w kołach terenowych, podlegających 38 zarządom gminnym. Siedzibą towarzystwa jest Gogolin. W sąsiedztwie ruch mniejszości ma około 40 tys. dorosłych członków w województwie katowickim i około 38 tys. w województwie częstochowskim.

W skali kraju organizacje mniejszości zarejestrowano we wszystkich województwach na terenach przyznanych Polsce układem poczdamskim. Wokół ruchu mniejszości niemieckiej narosło wiele obaw, uprzedzeń i nieporozumień, w znacznej części wskutek braku informacji lub fałszywych informacji w środkach masowego przekazu, zarówno polskich, jak i zagranicznych.

Widzimy zatem potrzebę bliższego określenia głównych celów działania towarzystwa niemieckich w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej na Opolszczyźnie opowiada się za:

- 1) konsekwentnym działaniem w oparciu o uprawnienia statutowe, które zostały zaakceptowane przez polskie sądy, przy przestrzeganiu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jako pełnoprawni obywatele państwa polskiego;
- 2) pełną realizacją w Polsce istoty postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz procesu KBWE, a zwłaszcza dokumentu kopenhaskiego z 29.06.1990 r.;
- 3) realizacją porozumienia zawartego między rządami Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec w sprawie zachodniej granicy Polskiej w ramach intensywnej integracji Polski ze Wspólnotą Europejską i Europą bez granic;
- 4) zgodnym i przyjaznym współżyciem między Polakami i Niemcami, zarówno w Polsce, jak i Republice Federalnej Niemiec;
- 5) budową demokratycznego państwa polskiego opartego na ideach „Solidarności” i filozofii chrześcijańskiej, o strukturze uwzględniającej specyfikę regionów;
- 6) integracją gospodarczą Polski ze Wspólnotą Europejską, odnową i przebudową powiązań gospodarczych z państwami związanymi z RWPG. Szczególne znaczenie przypisujemy związkom gospodarczym Śląska z poszczególnymi landami Republiki Federalnej Niemiec oraz odbudowie historycznych związków gospodarczych z Czecho-Słowacją.

Zarząd Wojewódzki TSKMN widzi pilną potrzebę:

- 1) stworzenia dla mniejszości niemieckiej w Polsce możliwości egzystencji bez strachu i niepewności w oparciu o system prawny gwarantowany przez stronę polską i niemiecką i odpowiednie instytucje:

2) zabezpieczenia możliwości pełnego i równoprawnego udziału członków mniejszości niemieckiej w życiu politycznym, społecznym, kulturalnym i gospodarczym Polski;

3) stworzenia warunków dla zabezpieczenia — w oparciu o standardy europejskie — potrzeb kulturalnych, oświatowych, religijnych oraz gospodarczych mniejszości niemieckiej przy pełnym poszanowaniu tożsamości i braku nacisku asymilacyjnego wszelkiego rodzaju.

Zarząd Wojewódzki TSKMN na Opolszczyźnie oczekuje uwzględnienia postulatów Centralnej Rady Towarzystw Niemieckich w Polsce z października 1990 r. w ramach przygotowawczego układu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie i współpracy, w ramach ustaw i rozporządzeń władz polskich i niemieckich. Realizacja podstawowych postulatów ruchu wymaga współdziałania państwa polskiego i niemieckiego, zwłaszcza w obecnej fazie przygotowywania układu o dobrym sąsiedztwie i współpracy. Centralna Rada Towarzystw Niemieckich utrzymuje zorganizowany kontakt z MSZ (odbyły się dwa spotkania w Opolu i Warszawie 3.01.1991 r., zaplanowano trzecie spotkanie).

Utrzymywany jest kontakt z Sejmową Komisją ds. Mniejszości Narodowych, z przewodniczącym Jerzym Wuttke, oraz z Ministerstwem Kultury i Sztuki zajmującym się dotychczas problematyką wszystkich mniejszości.

W wyniku wyborów komunalnych w dniu 27.05.1990 r. w ponad 20 gminach naszego województwa powstały rady z przeważającym udziałem przedstawicieli mniejszości niemieckiej.

Minione 8 miesięcy potwierdziło w tych gminach, że nadal zachowana jest tradycyjna dla śląskiej kultury tolerancja i zgodne współzycie ze wszystkimi, a także dobra współpraca z administracją rządową.

Obawy o przyszłość mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie wynikają ze słabych jeszcze struktur demokratycznych w Polsce i zagrożenia ze strony sił tradycyjnie nacjonalistycznych.

Należy podkreślić wysoką integrację w naszych gminach z ludźmi, którzy przybyli na Opolszczyznę w wyniku wypędzenia z ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

Nacjonalizm i szowinizm występuje według naszego rozeznania głównie w tych grupach, które przybyły na Opolszczyznę stosunkowo niedawno ze względów głównie socjalno-ekonomicznych, nie mają tutaj korzeni i żyją na tej ziemi bez zrozumienia jej historii i tradycji kulturowych.

Jesteśmy zatem przeciw:

1) wykorzystywaniu mniejszości niemieckiej, jej organizacji i problemów wewnętrznych do rozgrywek politycznych i personalnych wszelkiego rodzaju, na wszystkich poziomach życia;

2) wykorzystywaniu mniejszości niemieckiej do budzenia nastrojów nacjonalistycznych i szowinistycznych, siania niepokoju poprzez szerzenie informacji nieprawdziwych, nie sprawdzonych lub świadomie fałszywych, zwłaszcza przez środki masowego przekazu w Polsce i w Niemczech;

3) koniunkturalnemu traktowaniu problemu mniejszości przez władze i organizacje, zarówno w państwie polskim, jak i niemieckim. Nie zgodzimy się na pełnienie roli wroga zastępczego lub kozła ofiarnego w przypadku trudności politycznych bądź gospodarczych w państwie polskim.

Jest dla nas oczywiste, że mniejszość może egzystować w społeczeństwie polskim przy zachowaniu lojalności wobec obowiązującego prawa, dążeniu do utrzymania pokoju społecznego i spełnieniu szczególnie pozytywnej roli w procesie pojednania polsko-niemieckiego.

FRAGMENTY SEJMOWEGO WYSTĄPIENIA MINISTRA SPRAW  
ZAGRANICZNYCH KRZYSZTOFA SKUBISZEWSKIEGO Z DNIA 14 LUTEGO  
1991 R. DOTYCZĄCE STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH  
I MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE \*

Przełom polsko-niemiecki

Przechodzę do naszych stosunków z Niemcami. Minione półtora roku — był to czas szczególnie owocny, dobrze wykorzystany. Po Wspólnym Oświadczeniu i układach z lat 1989 i 1990, które dały pożądaną przełom, droga do budowy polsko-niemieckiej współpracy interesów jest otwarta. Rokowania nad dużym traktatem o współpracy i dobrym sąsiedztwie znajdują się w fazie końcowej. Przesunięcie terminu IV rundy tych rokowań spowodowane było czynnikami niezależnymi od substancji spraw polsko-niemieckich — mam na myśli zmianę rządów w obu państwach oraz zmianę w składzie delegacji niemieckiej.

Nie podzielam podnoszonych niekiedy obaw, że połączenie procedur ratyfikacyjnych traktatu o potwierdzeniu granicy i traktatu o współpracy niesie ze sobą jakieś zagrożenia. Oba rządy jednoznacznie wyraziły wolę zawarcia tych traktatów, negocjacje prowadzone są konstruktywnie.

W związku z traktatem o współpracy i dobrym sąsiedztwie chciałbym poruszyć dwie sprawy, szczególnie interesujące polską opinię publiczną. Mam na myśli odszkodowania dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich oraz położenie mniejszości niemieckiej w Polsce.

Stanowisko rządu RP w sprawie odszkodowań znane jest Wysokiej Izbie, kilkakrotnie je tu przedstawiałem. Godne rozwiązanie tego problemu jest jedną z przesłanek porozumienia i pojednania między Polakami a Niemcami. Brak takiego rozwiązania zaciążyłby nad stosunkami polsko-niemieckimi. Równocześnie z zawarciem traktatu o współpracy i dobrym sąsiedztwie oba państwa powinny znaleźć właściwe rozstrzygnięcie. Jesteśmy w tej sprawie w kontakcie z niemieckim Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Mniejszość niemiecka w Polsce

W kwestii mniejszości rząd odrzuca podejście konfrontacyjne i jednocześnie eliminuje możliwość wszelkiej ingerencji w nasze sprawy wewnętrzne. Z zadowoleniem stwierdzam, że podobne stanowisko reprezentuje też niemiecki rząd federalny. Niemniej ze strony niektórych organizacji w Niemczech — przede wszystkim Związku Wypędzonych — oraz niektórych organizacji mniejszości niemieckich w Polsce zgłaszane są roszczenia do nadania mniejszości niemieckiej pozycji specjalnej.

Różnego rodzaju żądania niekiedy wzmagają napięcia i rodzą niebezpieczne iluzje. W swym postępowaniu wobec mniejszości niemieckiej państwo polskie kieruje się powszechnym prawem międzynarodowym i postanowieniami polsko-niemieckiego Wspólnego Oświadczenia z 14 listopada 1989 r. Zobowiązuje ono do umożliwienia osobom i grupom ludności pochodzenia niemieckiego lub osobom przyznającym się do języka, kultury lub tradycji niemieckich zachowania ich tożsamości w oparciu o obowiązujące standardy międzynarodowe. Standardy te zo-

\* „Gazeta Wyborcza” z 15 II 1991.

stały ostatnio skonkretyzowane w dokumencie kopenhaskim KBWE z 29 czerwca 1990 r. Rząd RP zamierza w pełni realizować postanowienia tego dokumentu w stosunku do mniejszości niemieckiej, jak i innych mniejszości żyjących w Polsce. Lecz korzystanie z uprawnień musi być zgodne z prawem międzynarodowym i prawem polskim oraz winno służyć umocnieniu dobrego współżycia Polaków i Niemców. Wszelkie mniejszości winny przestrzegać zasady lojalności wobec państwa zamieszkania.

Chciałbym podkreślić, że wspólna polityka obu rządów zmierza do tego, aby mniejszość niemiecka w Polsce stała się ważnym pomostem w porozumieniu i pojednaniu polsko-niemieckim. Takim samym pomostem mogą stać się Niemcy, którzy w przeszłości zostali zmuszeni do opuszczenia swoich stron rodzinnych.

\* \* \*

### SŁOWO O MNIEJSZOŚCI \*

„Uważam (mam na to dowody z woj. katowickiego), że część ruchów autonomicznych na Śląsku inspirowana jest przez środowisko dawniej, skompromitowanej nomenklatury, która dąży, aby rzeczywiste zmiany ustrojowe w kraju blokować nieporozumieniami takimi jak wyszczególnienie jednego regionu” — stwierdził poseł Jerzy Wuttke, przewodniczący Sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, która w dniach 6-7 listopada badała sytuację mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim.

Na wtorkowym spotkaniu, którego gospodarzem był wojewoda opolski — Ryszard Zembaczyński, oprócz posłów w komisji obecni byli: wiceminister edukacji narodowej Andrzej Janowski, delegat pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego — Czesław Tomalik, poseł Włodzimierz Cimoszewicz (który tego dnia miał spotkanie przedwyborcze w Opolu), senator ziemi opolskiej Józef Góralczyk.

Niemców zamieszkałych w Polsce reprezentowali: Johann Kroll — przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Mniejszości Niemieckiej Śląska Opolskiego oraz Herbert Stanek — członek Towarzystwa.

### Debata bez polityki

„Dwudniowa sesja wyjazdowa jest elementem rutynowej pracy komisji i nie spowodowały jej żadne nagłe okoliczności” — powiedział, poseł Wuttke. Wyjaśnił, że zamierzeniem komisji nie jest prowadzenie gorących debat politycznych — rządowi zostawiając, co rządowe.

„Chcemy na bazie porozumienia Kohl-Mazowiecki ustosunkować się do zawartych w nich treści dotyczących mniejszości oraz dopilnować ich realizacji”.

Prace ukierunkowano na sprawę kultury, nauki i oświaty — te sfery życia, w których komisja może być użyteczna od zaraz.

### Pozbyć się kompleksów

„Jesteśmy dziś uznani nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie — stwierdził Johann Kroll — prosimy o rozpowszechnienie tolerancji! Zarzucił *mass mediom* tendencyjność i krzywdzące ukazywanie mniejszości niemieckiej. „My jesteśmy ludźmi spokojnymi. Nigdy nie stwarzaliśmy klimatu sprzecznego z dobrem Polski!”.

\* „Gazeta Wyborcza” z 15 XI 1990.